Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.06.2023 www.osw.waw.pl

Umowa na dostawy kazachstańskiej ropy do Niemiec

Michał Kędzierski

20 czerwca podczas wizyty prezydenta RFN Franka-Waltera Steinmeiera w Kazachstanie doszło do podpisania umowy na dostawy ropy naftowej z tego kraju do Niemiec. Stronami kontraktu są KazMunaiGaz (KMG), kazachstański koncern państwowy zajmujący się wydobyciem, transportem i rafinacją ropy oraz gazu, oraz Rosneft Deutschland (RND), spółka posiadająca udziały w trzech niemieckich rafineriach, która formalnie wciąż należy do rosyjskiej Rosniefti, ale od września 2022 r. znajduje się pod państwowym zarządem powierniczym (zob. *Niemcy: przejęcie kontroli nad aktywami Rosniefti*). Uzgodniono dostawy 100 tys. ton ropy miesięcznie ze złoża Karaczaganak w zachodnim Kazachstanie do rafinerii PCK w Schwedt w Brandenburgii, w której RND ma kontrolne udziały. Surowiec będzie trafiać do Niemiec ropociągiem Drużba biegnącym przez Rosję, Białoruś i Polskę.

Niejasne pozostają szczegóły dotyczące długości trwania kontraktu. Strona niemiecka podaje, że dostawy uzgodniono do końca 2024 r. Z informacji prasowej udostępnionej przez KMG wynika z kolei, że umowa obowiązuje do końca 2023 r., a jej przedłużenie – wolę prolongaty potwierdził prezes spółki Magzum Myrzagaliew – będzie dopiero przedmiotem dalszych negocjacji. Według Bloomberga kontynuowanie przesyłu w przyszłym roku zostało wprawdzie przez strony uzgodnione, ale nie jest jasne, w jakiej formie i czy w sposób wiążący.

Porozumienie w sprawie eksportu kazachstańskiej ropy do rafinerii w Schwedt osiągnięto już pod koniec 2022 r. Początkowo planowano przesłanie w br. łącznie 1,2 mln ton (co odpowiadałoby 10% mocy przerobowej PCK, która wynosi 12 mln ton rocznie). W grudniu 2022 r. zgodę na tranzyt tego wolumenu wydał operator rosyjskiego systemu przesyłowego Transnieft' (na wniosek kazachstańskiego odpowiednika – KazTransOil). Jak potwierdził KMG, przesył rozpoczęto dopiero w lutym (początkowo mniejszymi transzami) i do końca maja dostarczonych miało zostać 190 tys. ton. Do końca br. wolumen ma wzrosnąć co najmniej do 890 tys. ton (100 tys. ton miesięcznie w okresie czerwiec–grudzień). Z informacji podanych przez sekretarza stanu w Federalnym Ministerstwie Gospodarki i Ochrony Klimatu, Michaela Kellnera, wynika, że dotychczasowe dostawy były kontraktowane na bieżąco.

Udziałowcami rafinerii PCK w Schwedt są Rosneft Deutschland (54,17%, w tym częściowo za pośrednictwem RN Refining & Marketing, RNRM), Shell (37,5%) oraz Eni (8,33%). Aktywa Rosniefti w Niemczech pozostają pod kontrolą BNetzA (a de facto rządu federalnego) co najmniej do połowy września br. (możliwe jest przedłużenie o kolejne sześć miesięcy). W maju weszły w życie przepisy, które ułatwiają Berlinowi zbycie spółek znajdujących się pod państwowym zarządem powierniczym (obecnie to jedynie RND i RNRM), jeśli wymagać tego

miałoby bezpieczeństwo energetyczne RFN. Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli rządu, od paru miesięcy trwają już rozmowy z potencjalnymi inwestorami w tej sprawie.

Komentarz

- Dostawy kazachstańskiej ropy nabrały istotnego znaczenia dla funkcjonowania rafinerii PCK w Schwedt po tym, jak od stycznia Niemcy zrezygnowały z importu rosyjskiego surowca, który przed agresją Rosji na Ukrainę całkowicie pokrywał zapotrzebowanie tego zakładu. Po zaprzestaniu kupna rosyjskiej ropy rafineria zaopatrywana jest głównie za pośrednictwem naftoportu w Rostocku – z tego kierunku może jednak sprowadzać jedynie do 7 mln ton surowca rocznie. Dlatego też po rezygnacji z rosyjskiej ropy rafineria pracowała na początku roku jedynie na poziomie 60% swoich możliwości. Do zwiększenia przerobu potrzebny jest przesył Drużbą – czy to za pośrednictwem Naftoportu w Gdańsku i Ropociągu Pomorskiego (tu jednak możliwości infrastrukturalne są ograniczone), czy z kierunku wschodniego, gdzie – poza Rosją – pozostaje opcja kazachstańska. Dzięki dostawom 100 tys. ton surowca miesięcznie z Kazachstanu (taki wolumen miał dotrzeć do Schwedt w maju) oraz importowi przez Gdańsk PCK pracuje obecnie na 75–80% swoich możliwości. Deklarowanym celem władz federalnych i landowych jest co najmniej utrzymanie tego poziomu w kolejnych miesiącach (według ekspertów przerób na poziomie co najmniej 70% mocy zakładu jest niezbędny dla zachowania jego rentowności). Docelowo planowana jest modernizacja ropociągu Rostock–Schwedt, która pozwoliłaby na przesył do 9 mln ton surowca rocznie. Inwestycja, która ma być w pełni sfinansowana ze środków z budżetu RFN, opóźnia się ze względu na brak zielonego światła od Komisji Europejskiej badającej zgodność planów Berlina z zasadami pomocy publicznej w UE.
- Decyzja o imporcie kazachstańskiej ropy rurociągiem Drużba budzi – także w samych Niemczech – kontrowersje ze względu na kontekst rosyjski. Po pierwsze, surowiec z Kazachstanu musi zostać dostarczony systemem przesyłowym FR, przez co nieuchronnie miesza się z surowcem rosyjskim. W efekcie do Niemiec dociera w dużej mierze ten drugi. Niewykluczone też, że między firmami z Kazachstanu i Rosji dochodzi do transakcji typu SWAP. Po drugie, za tranzyt ropy Moskwa otrzymuje opłaty – najprawdopodobniej ponosi je wprawdzie bezpośrednio strona kazachstańska, która jednak wlicza je w koszt zakupu surowca przez partnera niemieckiego – w ten sposób Rosja pośrednio otrzymuje środki finansowe z RFN. Berlin nie łamie co prawda przez to litery unijnego prawa sankcyjnego, lecz naraża się na zarzuty o działanie wbrew jego duchowi.
- Zawarcie kontraktu między KMG i RND potwierdza determinację władz Kazachstanu do pomyślnego załatwienia kwestii dostaw ropy do rafinerii w Schwedt. Wcześniej przychylne nastawienie do rozmów ze stroną niemiecką deklarował m.in. prezydent Kasym-Żomart Tokajew. Astana od rosyjskiej agresji na Ukrainę przedstawia się jako wiarygodny i alternatywny wobec Moskwy partner w zakresie dostaw surowców oraz rozwoju szlaków transportowo-handlowych do Unii Europejskiej i Chin. Dla Kazachstanu istotniejsze niż wpływy ze sprzedaży relatywnie niewielkiej ilości ropy objętej umową jest wzmocnienie kontaktów z Niemcami, odbieranymi jako filar UE. Jednocześnie kontrakt nie zmienia sytuacji strategicznego dla gospodarki tego państwa sektora naftowo-wydobywczego. Strona rosyjska zachowuje możliwości jego destabilizacji. W ubiegłym

roku np. czterokrotnie wstrzymywała ona przesył surowca – oficjalnie ze względu na prace naprawcze – ropociągiem KTK, którym ok. 80% eksportu kazachstańskiej ropy jest transportowane na zachód z portu w Noworosyjsku.

- Dostawy ropy z Kazachstanu za pośrednictwem rurociągu Drużba stanowią dla Moskwy dogodne narzędzie nacisku na Astanę i potencjalnie na Berlin. W przeszłości Kreml wielokrotnie wykorzystywał swoją kontrolę nad infrastrukturą transportową dla uzyskania korzyści politycznych poprzez wstrzymywanie przesyłu surowców pod różnymi pretekstami. Kontrowersje związane z dostawami rurociągami biegnącymi przez terytorium Rosji oraz brak możliwości zastąpienia ich importem z innego kierunku zwiększają potencjalne oddziaływanie tego instrumentu w wypadku faktycznego zablokowania tranzytu przez Moskwę.